

G Ł O S

JAŚNIE WIELMOŻNEGO
WINCENTEGO KORWINA HRABI

K R A S I Ń S K I E G O

MARSZAŁKA SEYMU KRÓLESTWA POLSKIEGO

M I A N Y

P R Z Y

ZAGAIENIU POSIEDZENIA W IZBIE POSELSKIÉY

D N I A 9 K W I E T N I A 1818.

W W A R S Z A W I E.

Br. 35197



G E S

WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO
WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO

KRAJOWEGO KRAJOWEGO

WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO

M I A N Y

WARSZAWSKIEGO

WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO

WARSZAWSKIEGO KRAJOWEGO

WARSZAWSKIEGO

WZ-424/2021

G Ł O S.

PRZEŚWIEтна IZBO POSELSKA.

Proiekt dzisiaj wniesiony przez Radę Stanu, a przez wasze Kommissye Współobywatele roztrząsany, tyczący się Moratoryum, ma na pierwszym względzie zabezpieczenie pewności kraio-
wego mienia.

Maiątek kraiowy dzieli się na dwie części, pierwszą skł-
dają dóbr ziemskich posiadacze, drugą właściciele brzęczący
monety.

Hipoteki i dóbr ziemnych otaxowanie, skutek światła na-
rodowego i doświadczenie, już zapewniły bezpieczeństwo poży-
czonych pieniędzy.

Woyna, zabory, zniszczenia, rekwizycye i różnogatunko-
we podatki, pozbawiły właścicieli ziemi, ich intraty i razem czę-
ści kapitału, ruynując ich siedziby, dostatki, dobytek i wszel-
kie zasiłki.

o

Przymuszeni udawać się na nowo do właścicieli brzęczący monety, jeszcze większych przyczynili ciężarów swym własnościom, które lub z świetnych usług kraiowi oddanych, lub tyłowiecznej pracy były skutkiem i nagrodą.

Kapitałiści nienaruszeni w kapitałach i procentach które hipoteka im zapewniła, zapomniawszy o stratach współbraci, o wyniszczeniu monety kraiowej, żądali prawie niemiłosiernie zwrotu nie tylko swęj intraty, lecz i kapitału.

Rząd wążąc na szali sprawiedliwości straty posiadaczów ziemi, zupełne ich oddanie się oyczyźnie, znając usługi poświęcone dobru Narodu, nie mogąc ich nagrodzić, chciał przynajmniej od powszechnęj zguby zasłonić i moratorium ogłosił.

Kapitalistom, którzy żadnych ciężarów nie znosili, zapewnił i kapitał i procent, intraty corocznie płacić nakazując.

Mnóstwo spekulatorów w nieszczęściach kraiowych własnego tylko zysku szukających, oburzyło się, zapomniawszy, że ich majątki i intraty in statu quo zostały, i że ich współbracia, posiadacze ziemi, nadto byli szczęśliwi, gdy z pogromu oyczystego choć pół kapitału nie rachując intraty, mogli zachować dla siebie i swych dzieci.

Zapomnieli równie, że z kraiowego zniszczenia swe majątki całkowicie wyniosłszy, częstokroć podwoiwszy, nie nie poświęcili i do oyczystego bytu się nie przyczynili, a iednak równie z innemi mają prawo chełpić się Polaka imieniem.

o

Współ-rodacy ufnością narodową i kraiową władzą zaszczy-
ceni, widzieliście w mym przedstawieniu obraz przyczyny pra-
wa moratorium i jego potrzeby.

Mam sobie za powinność dodać jeszcze uwagę, że gdy to
prawo od razu zniesionym zostanie, ta część obywateli co w na-
szych ofiarach udziału nie miała, co na zwaliskach odwiecznych
małątków się podniosła, rozdrażniona zatrzymaniem w hyżym
biegu swych spekulacyi rzuci się raptem na ziemne posiadłości;
a subhastacyie, i licytacyie codzienne, zniżą do części może czwar-
tej cenę ziemi, a tym samym małątek kraiowy.

Odwiecznych obrońców kraiu potomki, nieznaydując w
swym narodzie masy pieniędzy wystarczających na zapłacenie
iednomomentalne wszystkich długów które ciążą na całym Kró-
lewstwie, pójdą na obce siedziby i może nawet sami wierzycie-
le ubiegając się iedni przed drugimi, będą widzieć połowę sa-
mych siebie spadłych. A dobra które wczoray miliony po nieprzy-
jęciu tego prawa ledwo piątą część będą warte.

Na gruzach zasłużonych w kraiu familii, na połowie ma-
iątku wierzycieli wzniesie się nowy rząd pieniaczów, co zyskując
z miliona processów i dawnych posiadaczów i wierzycieli razem
zniszczą.

Z drugiey strony cnota kraiowa i nasz honor, chociaż wię-
cej uciemionym, cudzą rządzić własnością nam niedozwala.
Światło rządu i waszych Kommissyi poddaie nam środki połą-
czenia i waszej potrzeby i sprawiedliwości.

— o —

Do nas należy rozważyć do iakiego stopnia pogodzić możemy ten święty zarodek cnoty ojców naszych, które z miłością oyczyzny zmlekiem wyssaliśmy; z zapewnieniem własnego bytu i nieskazitelności naszych obietnic.

Sprawiedliwość iedna, zapewnia dobro kraiu a cnota iest podstawą iego szczęścia. Ten projekt wystawia zarówno obu stronom i pewność majątku i pewność oddania kapitału.

Kredyt narodowy rękoymia ufności wzniesie i przetnie pasmo tych nieszczęść, które niepewność osobistych układów wszczęła i założyła, bez zniżenia ceny majątków i zniesienia starodawnych ich posiadaczów.

Prześwietna Izbo Poselska, w Imie narodu i sprawiedliwości wyrzeczysz o tym przedstawieniu, które w ten moment Sekretarz Seymu twoiëy rozwadze przełoży.

Biblioteka Gł. UPH Siedlce
nr inw.: BR - 35197



br.35197